

## ŚWIAT W 2025. SCENARIUSZE NARODOWEJ RADY WYWIADU USA\*

ALFA SAGITTARIUS, KRAKÓW 2009, s. 260

Prognozy tylko czasem się sprawdzają

Futurystyczna wizja przyszłości przedstawiona w filmie „Seksmisja” Juliusza Machulskiego może budzić dziś uśmiech. Podobne uczucia budzą inne filmy science-fiction. 11 września 2001 runęło także kilka teorii dotyczących przyszłości stworzonych przez politologów, m.in. pogląd Fukuyamy o „końcu historii”, czyli świecie bez wojen niczym z piosenki Johna Lennona „Imagine” przedstawiającej równie idylliczną wizję. Czy prognoza Narodowej Rady Wywiadu USA przetrwa próbę czasu?

Do polskiego wydania czwartego raportu Rady wstęp napisała prof. Jadwiga Staniszkis, w którym ocenia przedstawioną wizję świata jako dramatyczną. Zwraca uwagę, że w raporcie sprzed 5 lat na temat tego, jak świat będzie wyglądać w roku 2020, Autorzy nie przewidzieli obecnego kryzysu ekonomicznego. Prof. Staniszkis zwraca też uwagę na to, że w raporcie Autorzy nie przyznali, że USA w Afganistanie i Iraku przyniosła efekty odwrotne od zamierzonych, np. osłabiając państwa, w których interweniowały USA. Raport mówi także o tym, że Japonia i Unia Europejska pogrążą się w stagnacji. Kryzys jest za to korzystny dla USA, bo uzdrowia mechanizmy gospodarcze. Jadwiga Staniszkis podziela natomiast pesymizm dotyczący zmniejszenia się roli Europy Środkowej w wyniku kryzysu. Antidotum może być powrót do koncepcji ściślejszej integracji europejskiej. Trzeba zaznaczyć, że raport powstał przed podpisaniem traktatu lizbońskiego.

---

\* Tytuł oryginału: *Global Trends 2025: A Transformed World.*

## Świat wielobiegunowy

Światem według Autorów raportu będą rządzić w najbliższej przyszłości paliwa, dostęp do wody i żywności oraz zmiany klimatyczne. USA pozostaną jedynym mocarstwem, ale coraz większą rolę będą pełnić Chiny i Rosja. Za rozwojem gospodarczym nie pójdzie jednak pełna demokratyzacja, choć do zwiększenia obszaru wolności będzie powodować bogacenie się klasy średniej. Państwa te budują dziś specyficzne dla siebie systemy półdemokratyczne, także kapitalizm w nich jest specyficzny, zatarta jest granica między własnością państwową i prywatną oraz biznesem a polityką. Bogacić będzie się Ameryka Południowa, Daleki Wschód i Rosja a z kryzysu najwcześniej wyjdą USA. Zdaniem Autorów raportu, coraz większe znaczenie będą miały organizacje ponadnarodowe a nie pojedyncze państwa. Bezpieczeństwu międzynarodowemu będzie nadal zagrażał terroryzm oraz państwa, tj. Iran lub Korea Płn. jeśli uda im się stworzyć użyteczną broń nuklearną. Użycie broni nuklearnej przez te państwa jest mało prawdopodobne w ciągu najbliższych 15 lat. Groźne może być natomiast wejście w posiadanie wiedzy na temat broni nuklearnej przez nowe państwa, które mogą użyć jej w konfliktach lokalnych. W Ameryce Południowej groźne będą nadal kartele narkotykowe. Skurczy się natomiast tzw. łuk niestabilności; państwa Bałkanów, Kaukazu, Afryki i Azji już dziś stabilizują się gospodarczo i politycznie. Możliwe jest też zjednoczenie Korei. Autorzy zwracają uwagę na dość oczywistą zależność między kryzysami gospodarczymi a ryzykiem konfliktów zbrojnych i destabilizacji. Ciekawie brzmi natomiast teza, według której na zmiany w świecie mają wielki wpływ charyzmatyczni przywódcy zarówno ci oceniani negatywnie, tj. Hitler, Stalin czy Mao Tse-tung lub pozytywnie, tj. Roosevelt czy Churchill.

## Nowy rodzaj wojen

Coraz więcej będzie cyberwojen polegających na atakach hackerskich, a informacja stanie się podstawowym narzędziem prowadzenia konfliktów. Na pola walki wkroczą gremialnie urządzenia bezzałogowe i roboty.

## Energia narzędziem geopolityki

Przez najbliższe 15 lat ropa i gaz będą znaczącym narzędziem w uzyskiwaniu geopolitycznych wpływów. Mogą wybuchnąć konflikty zbrojne, których celem będzie pozyskanie złóż. Gdy powszechne staną się nowe sposoby pozy-

skiwania energii, nastąpią także zmiany geopolityczne. Jednak czy to nastąpi nie jest pewne.

Kluczowa rola gazu i ropy wynikać ma między innymi ze wzrostu ludności o 1,2 miliarda w tym okresie, co utrudni coraz większej liczbie ludzi dostęp do paliw, żywności i wody. Główną niewiadomą wynikającą z raportu jest możliwość adaptacji do powszechnego użytku czystych źródeł energii. Nie tylko energii wiatrowej i wodnej, ale też ogniów paliwowych i czystych technologii węglowych. Zapotrzebowanie na ropę i gaz spowoduje wzrost zysków krajów, takich jak Rosja i Iran, co może doprowadzić do tego, że PKB Rosji zrówna się z PKB Wielkiej Brytanii. Sposobem na ograniczenie wzrostu wpływów tych państw może być skuteczne wdrażanie korzystania z innych źródeł energii.

Zwiększone zapotrzebowanie na energię spowoduje, że kraje OPEC zwiększą wydobycie ropy o 43%. Wzrost cen ropy spowoduje, że najbardziej pożądanym paliwem pozostanie węgiel, mimo tego że nie są powszechne sposoby uzyskiwania z niego energii w sposób czysty. Zmiany spowodują rozwój energetyki jądrowej, która jest sprawdzona i czysta.

Ze względu na długi czas wdrażania nowych technologii ropa i gaz stracą dominującą rolę najwcześniej po 2025 r. Przełom technologiczny spowoduje spadek znaczenia państw produkujących te surowce. Szczególnie boleśnie odczuje to zdaniem Autorów Arabia Saudyjska, Iran i Rosja. Do czasu wdrożenia nowych technologii kluczowym pojęciem dla państw uzależnionych od importu surowców będzie Bezpieczeństwo Energetyczne.

## Problemy z edukacją

Autorzy raportu zwracają uwagę, że choć większość krajów europejskich wydaje dziś 5% PKB na edukację, to niewiele europejskich uniwersytetów jest w światowej czołówce. Inwestycje w naukę i edukację powinny natomiast dać efekt na Dalekim Wschodzie.

## Zmiany demograficzne

W roku 2025 świat może liczyć 8 mld mieszkańców. Najwięcej ludności przybędzie w Indiach. Europa będzie kontynentem starych ludzi, jeśli nie skorzysta z imigracji. Podobne problemy będzie mieć Japonia. Imigracja spowoduje, że w Europie dwukrotnie wzrośnie liczba ludności muzułmańskiej. Afrykę nadal będzie dziesiątkować AIDS. Ludność Rosji skurczy się ze 141 mln do 130 mln.

## Nowe rozdanie gospodarcze i polityczne

Kryzys końca 2008 roku skłania coraz częściej polityków do podpisania nowego porozumienia regulującego światową gospodarkę, wzorowanego na porozumieniu z Bretton Woods z 1944 r., oraz reformy Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Zwiększenie liczby znaczących podmiotów politycznych będzie prowadziło także do stworzenia nowego ładu międzynarodowego. Innym czynnikiem sprzyjającym wyjściu z kryzysu jest ograniczenie konsumpcji w USA i wzrost oszczędności w krajach azjatyckich. Narodowa Rada Wywiadu USA wskazuje też na czynniki, które będą sprzyjać rozwojowi innowacyjnej gospodarki. Są to: płynność kapitału, elastyczny rynek pracy i otwarcie władz na kręgi biznesu, rozwój technologii telekomunikacyjnych i informatycznych, ochrona praw autorskich i popieranie kreatywności. Ciekawostką techniczną, wymienioną i rekomendowaną w raporcie, dotyczącą zarówno USA, jak i Chin oraz innych krajów rozwijających się, jest rozwijanie „Internetu rzeczy”, czyli niezależnych od człowieka połączeń między urządzeniami, tj. samochody, komputery, telefony, czego załączki są dziś widoczne w telefonii komórkowej i nawigacji GPS. Należy dodać, że system GPS jest własnością USA. To zalecenie powoduje ułatwienie w zbieraniu informacji przez rząd tego mocarstwa o urządzeniach z innych krajów.

### Ile warta ta prognoza?

Czy takie raporty są rzetelne, czy nie powstają po to, by ich autorzy udowodniali swoim pracodawcom przydatność? Można to ocenić subiektywnie. W przypadku tego raportu już kilka miesięcy po jego opublikowaniu niektóre jego tezy stały się nieaktualne, np. o przewidywanej stagnacji UE. Wszedł w życie traktat lizboński, który nadaje Unii osobowość prawną i tworzy nowe fundamentalne regulacje. Zapewne milej też czytać przedstawicielom władz USA, do których przede wszystkim raport jest adresowany, opinie, że USA pozostaną jedynym mocarstwem na świecie a nie będą jednym z kilku równorzędnych. Ze z kryzysem najlepiej poradzą sobie też Stany Zjednoczone a islamski terrorizm oraz antyamerykańskie nastroje zanikną same. Z drugiej strony wiele konsekwencji przewidywanych zmian już dziś można uznać za bardzo prawdopodobne. Należy do nich prognoza bogacenia się regionów świata biednych, rozwoju przemysłu grożącego środowisku naturalnemu i wynikającej z tego coraz większej roli paliw.